

P. KARNKOWSKI — Na szlaku poszukiwań naftowych. Wspomnienia. Polish. Journal of Mineral Resources, 9/2006, Warszawa 2006, 108 str.

W dniu 2 czerwca 2006 r. dr hab. Piotr Karnkowski, nestor polskiej geologii naftowej, obchodził 80 rocznicę urodzin. Dobrze się więc stało, że w tym samym roku ukazały się Jego wspomnienia. Wspomnienia, które są jednocześnie dokumentacją polskich poszukiwań i odkryć złóż węglowodorów w Polsce po II wojnie światowej. Poszukiwań i odkryć, którym przez niemal 50 lat autor nie tylko towarzyszył, ale i wyznaczał ich kierunki działań. Piotr Karnkowski był najpierw ich realizatorem, a później sternikiem — prowadząc polską geologię naftową według najlepszej tradycji polskiego przemysłu naftowego, którego chlubna historia rozpoczyna się w połowie XIX wieku. Mimo, że odkrywane złoża nie mogły zaspokoić potrzeb kraju, to były odkryciami na miarę ówczesnych możliwości, liczącymi się przecież w generalnym bilansie energetycznym kraju.

Każdy, kto zna Piotra Karnkowskiego, wie, że jest On człowiekiem nie tylko ogromnej wiedzy, ale jednocześnie człowiekiem bardzo skromnym, co często chodzi w parze wśród ludzi wielkiego formatu.

Mimo, że książka nosi podtytuł *Wspomnienia*, to niewiele miejsca autor poświęca sobie, własnym osiągnięciom i zasługom. Piotr Karnkowski zdaje raczej relację, co podczas jego pracy zawodowej osiągnęło polskie górnictwo ropy i gazu. A zasługi Piotra Karnkowskiego w tej dziedzinie są trudne do przecenienia. Ze stron książki wyłania się postać człowieka świadomego swych osiągnięć i warunków, w których żył — roli zespołów, w których przyszło mu pracować lub nimi kierować.

Moja znajomość z autorem jest czysto zawodowa, a mimo to każde z Nim zetknięcie jest dla mnie przyjemnością i satysfakcją — i cieszę się z możliwości przebywania w towarzystwie człowieka-institucji — niewątpliwie najwybitniejszego, wśród żyjących, znawcy problematyki złóż ropy i gazu w Polsce.

Przedmowę do książki, w języku polskim i angielskim, napisał prof. dr hab. Wojciech Górecki z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, z którym Piotr Karnkowski przez wiele lat współpracował. W przedmowie podkreślono rolę autora książki w poszukiwaniach złóż węglowodorów w Polsce i w rozwoju polskiego przemysłu naftowego.

Po krótkim słowie wstępnym (również w języku angielskim) znajdują się wspomnienia autora, które zostały podzielone na cztery rozdziały. W pierwszym z nich, bardzo krótkim, autor wspomina swoje dzieciństwo i lata nauki w czasie wojny i pierw-

szych latach powojennych. Następny rozdział został poświęcony Jego studiom na Uniwersytecie Wrocławskim i pierwszym samodzielnym pracom geologicznym na Dolnym Śląsku.

Obszerny rozdział trzeci obejmuje wspomnienia autora z pracy na obszarze Karpat i zapadliska przedkarpackiego. Piotr Karnkowski przedstawia swoją pracę w Gorlicach i w Jasielskim Przedsiębiorstwie Geologicznym Przemysłu Naftowego (na stanowisku głównego geologa) — odkrycie złoża Lubaczów i pożar gazu na tym złożu w 1963 r., odkrycia złóż gazu w utworach miocenu zapadliska i innych złóż węglowodorów na obszarze Karpat w latach 1962–1992.

Ostatni rozdział książki zawiera wspomnienia z pracy autora na Niżu Polskim. W 1962 r. Piotr Karnkowski został przeniesiony do pracy w Zjednoczeniu Górnictwa Naftowego w Warszawie na stanowisko kierownika Działu Geologii Ruchowej. Po dwóch latach został powołany na stanowisko kierownika Biura Dokumentacji i Projektów Geologicznych w Warszawie, zwanego później GEONAFTA. Na tym stanowisku przepracował 19 lat, pełniąc, od 1971 r., również funkcję głównego geologa i zastępcy dyrektora Zjednoczenia Górnictwa Naftowego. Autor przypomina poszukiwania ropy i gazu na Niżu Polskim w latach 1971–1991, odkrycia, ważne wydarzenia, a wśród nich pożar ropy w Karlinie. Książkę kończą osobiste refleksje autora na temat górnictwa ropy i gazu w Polsce.

We wspomnieniach znajdują się liczne fotografie dokumentujące historyczne wydarzenia związane z polskim górnictwem naftowym i gazownictwem. Większość z nich publikowana jest po raz pierwszy. Najwięcej jest oczywiście zdjęć przedstawiających autora zarówno w czasie pracy, odpoczynku, w gronie współpracowników, koleżanek i kolegów, jak i w otoczeniu najbliższej rodziny.

Piotr Karnkowski na trwale zapisał się w annałach polskiego górnictwa ropy i gazu. Nie jest jednak postacią wyłącznie historyczną. To człowiek z krwi i kości, mający własne poglądy na wiele spraw, w tym na kierunki dalszych poszukiwań węglowodorów w Polsce.

O Jego aktywności świadczy fakt, że długo po odejściu na emeryturę, 17 lutego 2003 r., uzyskał stopień doktora habilitowanego w Akademii Górniczo-Hutniczej, na podstawie rozprawy *Oil and Gas Deposits in Poland*.

Za swe zasługi Piotr Karnkowski otrzymał wiele odznaczeń, medali, tytułów honorowych. Jego znajomi wierzą, że nie powiedział jeszcze ostatniego słowa.

Włodzimierz Mizerski